

Sygn. akt I ACa 465/15, I ACz 577/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. M. T., E. H. F. i J. A.F.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 2 marca 2015 r. sygn. akt I C 730/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i II o tyle, że początek płatności ustawowych odsetek od kwoty 212.166,66 (dwieście dwanaście tysięcy sto sześćdziesiąt sześć 66/100) zł ustala na 2 marca 2015 r.;

II. odrzuca zażalenie w zakresie zasądzenia dodatkowo tytułem kosztów procesu kwoty 7.855 (siedem tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć) zł i oddala zażalenie w pozostałej części;

III. zasądza od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w drugiej instancji;

IV. nakazuje ściągnąć od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwoty po 1.739 (jeden tysiąc siedemset trzydzieści dziewięć) zł tytułem nieopłaconej opłaty od apelacji.

(...)

UZASADNIENIE

B. M. T., E. F. i J. F. pozwali Skarb Państwa – Starostwo Powiatowe w O. o zapłatę na rzecz każdego z nich kwot po 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10.10.2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. Podstawą żądania było roszczenie o odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania decyzji o odebraniu określonej nieruchomości gruntowej poprzednikom prawnym powodów bez podstawy prawnej – w trybie art. 160 § 1 i 3 kodeksu postępowania administracyjnego w brzmieniu sprzed dnia 1.09.2004 r.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Starostwo Powiatowe w O. wskazał, że w jego ocenie właściwą do reprezentowania pozwanego jednostką jest Wojewoda (...)- (...).

Postanowieniem z 9.01.2014 r., na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 21.01.2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej, Sąd oznaczył pozwanego jako Skarb Państwa – Wojewoda (...)- (...), uznając, że jest on statio fisci, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Pozwany reprezentowany przez prawidłowo określony statio fisci na rozprawie w dniu 27.01.2014 r., wniósł o oddalenie powództwa na koszt powodów.

Wyrokiem z dnia 2.03.2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 212.166,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.11.2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu, zasadzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 44.488,02 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt III) i od powodów na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa w W. kwotę 1.620 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV).

Wyrok ten uprawomocnił się, poza rozstrzygnięciem o odsetkach, które pozwany zaskarżył apelacją oraz orzeczeniem o kosztach procesu ujętym w punkcie trzecim, od którego powodowie wywiedli zażalenie. Sąd poczynił następujące ustalenia odnoszące się do rozstrzygnięć w tym przedmiocie i dokonał ich przedstawionej poniżej oceny prawnej.

Decyzją z dnia 22.11.1978 r. Naczelnik Gminy G. stwierdził, że gospodarstwo rolne (...) położone we wsi G. o pow. 18,06 ha wraz z budynkami, zapisane w rejestrze ewidencji gruntów wsi G. i N. pod nr (...) jako działki nr (...) stanowi własność Skarbu Państwa w stanie wolnym od obciążeń. Jako podstawę prawną decyzji wskazał art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 14.07.1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, a jako przyczynę przejęcia własności nieruchomości podał wyjazd właścicieli gospodarstwa na pobyt stały za granicę w dniu 21.11.1978 r., czyli w przeddzień wydania decyzji. Stan gospodarstwa rolnego obrazował protokół sporządzony w dniu 22.11.1978 r.

M. F. zmarła w K. (RFN) w dniu (...) a powodowie są jej spadkobiercami po 1/3 części, co zostało potwierdzone wspólnym stwierdzeniem spadku przez tamtejszy sąd rejonowy.

Decyzją z dnia 22.08.2011 r. Wojewoda (...)- (...) stwierdził, że decyzja Naczelnika Gminy G. z 22.11.1978 r.: a) jest nieważna w zakresie obejmującym część nieruchomości, które stanowiły działki nr (...); b) w zakresie obejmującym pozostałą część nieruchomości, która stanowiła działkę nr (...), została wydana bez podstawy prawnej, przy czym odmówił stwierdzenia nieważności tej decyzji z uwagi na to, że wywołała nieodwracalne skutki prawne.

Działki o nr (...) – powstałe z działki nr (...) – zostały zbyte w różnej formie przez Skarb Państwa i aktualnie stanowią własność osób trzecich.

Pismem z dnia 4.10.2013 r. powodowie wezwali Skarb Państwa – Starostwo Powiatowe w O. do zapłaty 1.200.000 zł tytułem odszkodowania za bezprawne przejęcie i zbyte nieruchomości, w terminie 14 dni od dnia jego otrzymania. W odpowiedzi z dnia 17.10.2013 r. Starosta Powiatowy w O. poinformował, że nie jest właściwym adresatem roszczeń w niniejszej sprawie, a żądanie winno być kierowane do odpowiedniego wojewody.

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości, obejmujących działki nr (...) – powstałe z działki nr (...), według stanu tej nieruchomości na dzień 22.11.1978 r., zgodnie z opinią biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. R., wynosi 636.500 zł.

Mając na względzie powyższe ustalenia, na mocy art. 160 Kodeksu postępowania administracyjnego (k.p.a.), w brzmieniu obowiązującym do 1.09.2004 r., w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c., Sąd uznał roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady. Wskazał, że zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa przepis ten, mimo że utracił moc z dniem 1.09.2004 r., nadal znajduje zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną, wydaną przed tym dniem, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu.

Zdaniem Sądu wysokość szkody poniesionej przez stronę powodową, rozumianej jako pozbawienie prawa własności nieruchomości – działki nr (...) (obecnie działki o nr (...)), odpowiada szacunkowej wartości rynkowej tej nieruchomości obliczonej według stanu na dzień 22.11.1978 r., to jest na dzień wydania decyzji stanowiącej źródło szkody, zaś według cen nieruchomości z chwili obecnej, to jest właściwych na moment orzekania o tym odszkodowaniu.

Ponieważ każdy z powodów odziedziczył spadek po M. F. w 1/3 części, w oparciu o powołane wyżej przepisy, zasądził odszkodowanie w kwotach po 212.166,66 zł (1/3 z 636 500 zł) na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, opartymi na art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Odnośnie początkowej daty naliczania odsetek (1.11.2013 r.) Sąd wyjaśnił, że powodowie wezwali Skarb Państwa do zapłaty 1.200.000 zł tytułem odszkodowania za bezprawne przejęcie nieruchomości, wskazanych w decyzji Wojewody, w terminie 14 dni od otrzymania pisma, zastrzegając, że w przypadku braku zgody na wypłatę tej kwoty skierują sprawę na drogę sądową. Pismo powyższe zostało skierowane do Starosty (...), jako statio fisci Skarbu Państwa, przy czym brak jest dowodu na okoliczność, w jakiej dacie wniesiono je do tego organu. Starosta w piśmie z dnia 17.10.2013 r. odmówił zapłaty wskazując, że właściwym w tej sprawie jest wojewoda. A zatem, zdaniem Sądu, można przyjąć, że również w tej dacie najpóźniej zostało złożone pismo z żądaniem naprawienia szkody, co oznacza, że określony w nim termin 14 dni upływał z dniem 31.10.2013 r. W tym terminie przedstawiciel Skarbu Państwa, do którego zgłoszono żądanie, nie przekazał sprawy zgodnie z art. 65 § 1 k.p.a. do właściwego organu, który byłby uprawniony do orzeczenia w przedmiocie odszkodowania należnego od Skarbu Państwa, powołując się jedynie na swoją niewłaściwość. W konsekwencji Sąd uznał, że po upływie określonego terminu, tj. od 1.11.2013 r., Skarb Państwa, mając realną możliwość spełnienia świadczenia odszkodowawczego i nie wykonując obowiązku w tym zakresie, pozostawał w opóźnieniu. W ocenie Sądu nie ma przy tym znaczenia, że powodowie skierowali wezwanie do innego statio fisci niż ostatecznie oznaczony w sprawie. Zgodnie bowiem z art. 65 § 1 k.p.a. sprawa powinna zostać niezwłocznie przekazana jednostce właściwej do jej rozpoznania, zaś powodowie nie mogą ponosić odpowiedzialności za ewentualne opóźnienie w tym zakresie, zwłaszcza, że zgodnie z art. 481 k.p.c. kwestia zawinienia w opóźnieniu spełnienia świadczenia nie ma znaczenia dla możliwości domagania się odsetek za takie opóźnienie.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., rozdzielając je pomiędzy stronami stosownie do wyniku sprawy. W kwestii kosztów zastępstwa procesowego, Sąd określił ich wysokość przy uwzględnieniu wynagrodzenia jednego pełnomocnika (jako, że reprezentował on łącznie wszystkich powodów - art. 98 § 3 k.p.c.) w stawce minimalnej z uwagi na stosunkowo niewielki stopień skomplikowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym oraz ilość czynności, których wymagała, a nadto przy uwzględnieniu postępowania zażaleniowego w przedmiocie wynagrodzenia biegłego przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku (7 200 zł plus 3 600 zł - § 6 pkt 7 i § 13 ust. 2 pkt 2 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. Ponieważ proces został wygrany przez powodów niemal w 85%, taka część wskazanych wyżej kosztów podlegała zasądzeniu od pozwanego.

Pozwanemu przysługiwała zaś, na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8.07.2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, część kosztów zastępstwa procesowego w zakresie oddalonego powództwa, tj. w 15 %. Koszty te obejmowały wynagrodzenie radcy wykonującego zastępstwo procesowe w stawce minimalnej (z analogicznych względów jak w przypadku pełnomocnika strony powodowej), przy uwzględnieniu postępowania zażaleniowego (7 200 zł + 3 600 zł). W konsekwencji, tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa, po myśli art. 99

k.p.c. i § 6 pkt 7 i § 13 ust. 2 pkt 2 w związku z § 2 ust. 1 i 2 cytowanego rozporządzenia, Sąd zasądził na jego rzecz 15 % sumy, czyli 1 620 zł.

W wywiezionej apelacji pozwany zaskarżył wyrok jedynie w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od świadczeń głównych należnych każdemu z powodów w kwocie po 212.166,66 zł od dnia 1.11.2015 r. do 2.03.2015 r., zarzucając mu naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c. i art. 363 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek od kwoty odszkodowania od daty przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, jako dzień w którym powinna nastąpić wypowiedź przedstawiciela Skarbu Państwa w trybie art. 65 § 1 k.p.a. na pismo pełnomocnika powodów, w sytuacji gdy powodowie wnoszą o zasądzenie określonej kwoty tytułem odszkodowania, w wypadku, gdy wysokość odszkodowania jest ustalana według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.), to ewentualne odsetki należą się od daty wyrokowania.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie odsetek od daty wyrokowania, względnie o jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli zaś zażalenie na ujęte w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego postanowienie w przedmiocie kosztów procesu, w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego łącznie dla wszystkich powodów oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu między stronami. Wskazali jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 21.600 zł. Zarzucili mu naruszenie:

a) art. 98 § 3 k.p.c. przez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego łącznie dla wszystkich powodów, podczas gdy koszty powinny być zasądzone dla każdego z nich osobno,

b) art. 100 k.p.c. przez stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu, podczas gdy w sprawie, z uwagi na fakt, że powodowie ulegli tylko w niewielkiej części swego żądania, Sąd powinien włożyć na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu.

Wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego dla każdego z powodów osobno w wysokości po 10.800 zł, a nadto wszystkich pozostałych kosztów procesu. Dodatkowo domagali się obciążenia pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego poniesionymi przez każdego z nich osobno.

W uzupełnieniu zażalenia – w piśmie wniesionym do Sądu 16.04.2015 r. - w odpowiedzi na wezwanie do wyjaśnienia w jaki sposób pełnomocnik obliczył wartość przedmiotu zaskarżenia, podał on, że ostatecznie zaskarża wskazane postanowienie w zakresie kwoty 29.451 zł, bowiem oprócz poprzednio podanej kwoty 21.600 zł z tytułu dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego, dodatkowo domaga się także zasądzenia 7.851 zł, stanowiącej niezasadzoną część kosztów procesu – 15%, wynikającą ze stosunkowego ich rozdzielenia między stronami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była uzasadniona w całości, zażalenie zaś w części podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne, a w pozostałym zakresie oddaleniu.

Opierając się na ustaleniach faktycznych, które dotyczą zasądzonych świadczeń głównych z tytułu odszkodowania za bezprawne pozbawienie poprzedniczki prawnej powodów własności nieruchomości i na ocenie Sądu Okręgowego w tej części, która jednocześnie pozostaje poza kontrolą instancyjną z uwagi na uprawomocnienie się wyroku w powyższym zakresie, Sąd Apelacyjny podzielił zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 359 § 1 i art. 363 § 2 k.c. przez przyjęcie, że odsetki od odszkodowania ustalonego według cen obowiązujących w dacie wyrokowania, należą się od daty wcześniejszej niż ta data.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., w razie opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym wyjaśnienia wymaga, że przepis ten dotyczy sytuacji, w której na dłużniku ciąży obowiązek spełnienia świadczenia

pieniężnego określonego co do wysokości. Przyjęcie istnienia stanu opóźnienia jest zatem możliwe wówczas, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Innymi słowy, warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, co z kolei wynika z art. 354 § 1 k.c. według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią. A zatem tylko wówczas, gdy dłużnik zna treść swego obowiązku, może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania jego wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2010 r., III CSK 308/09, LEX nr 852671).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że pozwany na etapie przedprocesowym nie znał wysokości świadczenia, które miałyby spełnić na rzecz powodów. Po pierwsze ujęte w wezwaniu z dnia 4.10.2013 r. (k. 50-52) żądanie zapłaty 1.200.000 zł, co do jego wysokości nie znajdowało oparcia w żadnym istniejącym na tę datę dowodzie, a wydana już w toku postępowania opinia biegłego sądowego wykazała, że zostało ono niemal dwukrotnie zawyżone. Nie można więc postawić pozwanemu zarzutu, że pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu zobowiązania, którego treści nie znał i nie zostało ono w jakikolwiek sposób choćby uprawdopodobnione.

Po drugie równie istotnym jest, że zarówno przedprocesowe wezwanie do zapłaty, jak i sam pozew zostały pierwotnie skierowane wobec Skarbu Państwa - Starosty (...), który, co obecnie nie jest kwestionowane, nie był właściwym statio fisci pozwanego i nie posiadał kompetencji by merytorycznie ustosunkować się do roszczeń powodów – art. 34 k.c. i art. 67 § 2 k.p.c. Z kolei statio fisci Wojewoda (...) o żądaniach tych dowiedział się w okresie od 16 do 27.01.2014 r., kiedy to Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa zawiadomiła go o treści postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 9.01.2014 r., które zostało jej doręczone 16.01.2014 r. i zapoznała go z pozwem skierowanym pierwotnie przeciwko statio fisci Staroście (...), zgodnie z 14 ust. 2 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, przy czym stanowisko procesowe w imieniu prawidłowo określonego pozwanego zajęła na rozprawie w dniu 27.01.2014 r. (w tym miejscu na marginesie należy zauważyć, że pozwanemu Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) nie został doręczony odpis pozwu, do czego jednak ostatecznie żadna ze stron nie miała zastrzeżeń i pozostawało to bez wpływu na wynik sprawy).

W orzecznictwie na gruncie art. 34 k.c. i art. 67 § 2 k.p.c. przyjmuje się, że udział w procesie właściwego statio fisci ma na celu zapewnienie Skarbowi Państwa możliwości obrony jego praw. Prawidłowe oznaczenie jednostki organizacyjnej uprawnionej do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa w rozumieniu art. 67 § 2 k.p.c. powinno wiązać się z doręczeniem jej odpisu pozwu i pism procesowych przedstawiających podstawę faktyczną i prawną żądania powoda, tak by przy zachowaniu zasady równości stron możliwe było podjęcie obrony przez Skarb Państwa, tym razem reprezentowany przez jednostkę organizacyjną uprawnioną do działania w procesie. Nie budzi bowiem wątpliwości, że w ramach podstawy faktycznej powództwa sąd musi wyjaśnić i ustalić powiązanie między strukturą organizacyjną i zakresem działania danej jednostki a dochodzonym roszczeniem. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że skierowanie żądania zapłaty wobec przypadkowego statio fisci może prowadzić do uznania wymagalności świadczenia na zasadzie art. 455 k.c. w stosunku do statio fisci właściwego, określonego i zawiadomionego o roszczeniach powodów – jak w niniejszej sprawie – już po wniesieniu pozwu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22.05.2014 r., I ACa 253/14, Legalis nr 992481, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29.04.2013 r., I ACa 262/13, LEX 1314778).

Zauważyć też należy, że biegły sądowy A. R., stosując się do postanowienia Sądu z dnia 27.01.2014 r., określił wartość szacunkową nieruchomości według stanu na dzień wydania decyzji Naczelnika Gminy G. z dnia 22.11.1978 r. i według cen aktualnych na datę wydania opinii, to jest 25.08.2014 r., która, co nie było kwestionowane, pozostała aktualna także na datę orzekania, to jest 2.03.2015 r. (opinia k. 207-247). Ustalenie wysokości świadczenia głównego nastąpiło więc zgodnie z dyrektywą określoną w art. 363 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

W sprawie zaistnienie takich szczególnych okoliczności nie zostało wykazane, żadna ze stron też się nie powoływała na nie.

Skarżący trafnie zauważył, że w orzecznictwie za dopuszczalne na gruncie powołanych wyżej przepisów uznaje się zarówno zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania wraz z odsetkami od tej daty, jak również zasądzenie odszkodowania według cen z daty wcześniejszej (np. z daty wymagalności określonej zgodnie z art. 455 k.c.) wraz z odsetkami od tej daty. Zwykle odrzuca się jednak pogląd dopuszczający łączenie tych dwóch mechanizmów „waloryzacyjnych”, to jest zasądzenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania i odsetek od daty wymagalności, wcześniejszej niż data orzekania (por. uchwała SN z 6.09.1994 r., III CZP 105/94, LEX nr 4123 z aprobowaną glosą A. Szpunara, powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III CSK 308/09). W wyroku z 4.02.2005 r., I CK 569/04 (LEX nr 284141), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kodeks cywilny nie zawiera wskazówek, co do zakwalifikowania określonej okoliczności jako szczególnej w rozumieniu art. 363 § 2 k.c., jednak uzasadnione jest stanowisko, że okoliczności takie zachodzą, jeżeli przyjęcie ceny z daty ustalenia odszkodowania powodowałoby albo pokrzywdzenie, albo bezpodstawne wzbogacenie poszkodowanego. Przy rozstrzyganiu tego rodzaju spraw konieczne jest zachowanie daleko idącej elastyczności oraz unikanie wszelkiej szablonowości. Co do zasady przyjmuje się jednak, że odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, zawiera w sobie wyżej wymieniony element „waloryzacji” (por. powołany wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III CSK 308/09) i staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania, a zatem dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

Stanowisko powyższe należy uznać za przeważające w orzecznictwie. Sprawy tej kategorii były także rozstrzygane przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który podzielił je w swoich judykatach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.11.2013 r., I ACa 314/13 i z dnia 24.06.2015 r., I ACa 193/15).

Mając na względzie przedstawione okoliczności i argumenty, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok zgodnie z wnioskiem apelacji, o czym orzekł na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

W przedmiocie wywiedzionego przez powodów zażalenia, należy zauważyć, że wyrok Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powodów w dniu 19.03.2015 r. W dniu 26.03.2015 r. strona powodowa wniosła zażalenie, w którym wskazała, że ujęte w wyroku postanowienie dotyczące kosztów procesu zaskarża w części, to jest w punkcie III, w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego łącznie dla wszystkich powodów oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu między stronami i jako wartość przedmiotu zaskarżenia podała kwotę 21.600 zł, odpowiadającą dwukrotności należnego, w jej ocenie, wynagrodzenia pełnomocnika, którego Sąd w kwestionowanym orzeczeniu nie uwzględnił, zasądzając równowartość tylko jednego wynagrodzenia. Opłata od tego zażalenia została uiszczona terminowo i prawidłowo od wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia.

Następnie pismem procesowym z dnia 14.04.2015 r., wniesionym do Sądu 16.04.2015 r. w odpowiedzi na wezwanie do wyjaśnienia w jaki sposób obliczył wartość przedmiotu zaskarżenia, pełnomocnik powodów podał, że ostatecznie zaskarża wskazane postanowienie w zakresie kwoty 29.451 zł, bowiem oprócz poprzednio podanej kwoty 21.600 zł z tytułu dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego, dodatkowo domaga się także zasądzenia 7.851 zł stanowiącej niezasądzoną część kosztów procesu – 15%, wynikającą ze stosunkowego ich rozdzielenia między stronami. Opłatę od rozszerzonej wartości przedmiotu zaskarżenia skarżący uiszczył w dniu 16.04.2015 r.

Zażalenie w części rozszerzonej, dotyczącej kwoty 7.851 zł, podlegało odrzuceniu jako spóźnione w świetle art. 394 § 2 k.p.c., zgodnie z którym termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. A zatem termin do wniesienia zażalenia upłynął powodom w dniu 26.03.2015 r. Zgodnie zaś z art. 363 § 3 k.p.c., jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia, chyba że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części.

W niniejszej sprawie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w sposób konkretny wskazał w zażaleniu który punkt wyroku zaskarża, a także określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 21.600 zł. Wskazanie zatem w piśmie procesowym złożonym po terminie do wniesienia zażalenia, to jest po dniu 26.03.2015 r., że wartość ta jest wyższa, nie wywołuje skutku prawnego, bowiem z datą upływu terminu do wniesienia zażalenia,

ujęte w wyroku postanowienie uprawomocniło się w zakresie niezaskarżonym (por. A. Jakubecki, Komentarz do art. 363 k.p.c., LEX).

W pozostałej części zażalenie zostało oddalone jako nieuzasadnione. Nie ulegało wątpliwości, że w niniejszej sprawie po stronie powodów zachodziło współuczestnictwo formalne w rozumieniu art. 72 §1 pkt 2 k.p.c., przy czym ich interesy w sprawie reprezentował jeden profesjonalny pełnomocnik. W uchwale z dnia 10.07.2015 r., III CZP 29/15 (www.sn.pl/orzecznictwo) Sąd Najwyższy wskazał, że „w razie współuczestnictwa formalnego do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.)”. Zbliżonej treści uchwałę Sąd Najwyższy podjął też w dniu 8 października 2015 r. w sprawie II CZP 58/15 – „Współuczestnikom formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.)”.

Podzielając pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w powyżej przytoczonych uchwałach, co do zasady Sąd Apelacyjny zgodził się zatem ze stroną skarżącą, że Sąd pierwszej instancji winien był zasądzić zwrot poniesionych przez każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego, nie zaś tylko jedno wynagrodzenie ze względu na fakt reprezentowania przez adwokata wszystkich powodów. Okoliczność ta, w realiach niniejszej sprawy, nie mogła jednak prowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia. Odwołując się do zacytowanego wyżej poglądu Sądu Najwyższego, należy zauważyć, że przedmiotowa sprawa nie należała do kategorii skomplikowanych pod względem faktycznym lub prawnym, lecz należała do standardowych i powtarzalnych w swej dziedzinie. Wyeksponować przy tym trzeba, że to aktywność samego pozwanego i Sądu skutkowałą prawidłowym sprecyzowaniem statio fisci Skarbu Państwa, z którego działalnością roszczenia powodów były powiązane, bowiem jego określenie w pozwie było niewłaściwe. Podejmowane przez pełnomocnika skarżących czynności sprowadzały się zaś do składania koniecznych pism procesowych i przedstawienia dowodów z dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co jednak wynika ze zwykłych procesowych obowiązków strony dochodzącej roszczeń. Udział w rozprawach nie stanowił też nadmiernego obciążenia pełnomocnika, bowiem odbyły się zaledwie dwa posiedzenia. Mając zatem na względzie wynikający z akt sprawy nakład pracy pełnomocnika, który – co należy podkreślić - w jednakowym stopniu dotyczył spraw wszystkich trzech powodów, zasadnym było przyznanie na rzecz każdego z nich wynagrodzenia odpowiadającego 1/2 wartości wynagrodzenia minimalnego, to jest po 3.600 zł, co łącznie – matematycznie - odpowiada kwocie zasądzonej przez Sąd Okręgowy w negowanym postanowieniu.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, jakoby do kosztów zastępstwa procesowego należnego powodom winna być zaliczona kwota 3.600 zł z tytułu kosztów postępowania zażaleniowego. To reprezentant pozwanego wniósł zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów opinii biegłego i okazało się ono w części uzasadnione. Strona powodowa nie wzięła czynnego udziału w tym postępowaniu, nie zajęła w nim stanowiska, ani też nie wносиła o zasądzenie na jej rzecz kosztów tego postępowania. Przyjęcie więc tej kwoty do rozliczenia globalnej sumy kosztów zastępstwa procesowego było nieuzasadnione.

Finalnie należy też wskazać, że w świetle wyniku sprawy, to jest wygranej powodów w zakresie 85% roszczenia, brak jest podstaw do przyjęcia, że powodowie ulegli co do nieznaczonej części swego żądania w rozumieniu art. 100 k.p.c. Przy określonej w pozwie wartości przedmiotu sporu, ich przegrana w zakresie 15% odpowiada bowiem kwocie około 112.500 zł, poniesione przez Skarb Państwa koszty zastępstwa procesowego wyniosły za pierwszą instancję 7.200 zł. Kwoty te, z uwagi na ich wysokość winny zatem zostać rozliczone stosunkowo, tak by były adekwatne do wyniku sprawy i nie prowadziły do nieuzasadnionego pokrzywdzenia jednej strony kosztem drugiej. Sąd Okręgowy prawidłowo wybrał więc zasadę rozłożenia obowiązku poniesienia kosztów procesu, odwołując się do art. 100 zd. 1 k.p.c.

Reasumując, w tej części Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie drugim wyroku, na mocy art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie trzecim wyroku, obciążając nimi w całości powodów, zgodnie z art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O obowiązku poniesienia nieopłaconej opłaty od apelacji postanowił w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

(...)